

1

SAD REJONOWY
II WYDZIAŁ KARNY
07-100
Węgrów

VII-100



LESZEK ANDRZEJEWSKI
S. WŁADYSŁAWA
UL. SWIERCZEWSKIEGO 47
ZAKŁAD KARNY
08-110 SIEDLCE



1

Drogi Lechu!



Łęczyca 14.VII.1985. niedziela.

151 dzień (moj 15 dzień)

SĄD REJONOWY
II WYDZIAŁ KARNY
w Węgrowie
07-100
14.08.85.

O Twoim aresztowaniu dowiedziałem się wczoraj 13.VII. w czasie
 widzenia. Byli u mnie: Asia, Agnieszka i Łuczek. Widzenie trwało
 dwie godziny, mogliśmy napocząć się dowali. Cyfatem Twoje
 kartkę, którą wystatesz do domu jeszcze z Łukowa. Wiem, że
 w tym samym czasie co i ja, ty miałeś pierwsze widzenie
 z rodzicami. Wiadomości o Twoim aresztowaniu była dla mnie
 na początku naszym szokiem - po prostu nie mogłem uwierzyć.
 Ale to był tylko moment, już zdążyłem się ^{do tej} „nowiny”
 przyzwyczaić. Ostatnio otrzymałem kartkę od koleżanki, którą
 napisała m.in.:

„Rzecznicę pytał to niego: » Nie chcesz mówić ze mną? Czy nie
 wiesz, że mam władzę uwolnić Ciebie i mam władzę Ciebie
 uwięzić? « Jezus odpowiedział: » Nie miałbyś żadnej władzy
 nadze mną, gdyby ci jej nie dano z góry. Dlatego większy
 grzech ma ten, który mnie wyplótł tobie.”

Ewangelia św. Jana (19.10)

Dalej moja koleżanka pisze: „ Cytat ten, podobnie rzecz się



i całe Pismo św. wyrażają także naszą nieczynność. Mocno wierzę
że listowiek nie jest piśmiem na wietrze, o które wiatr nie dba.
Listowiek jest dla Boga stworzeniem, które On uocha (...) Nie przy-
padkiem miejsce, w którym nas stania i próby, które właśnie-
je nam przejść. Nie zapomniecie żałujących cierpień. Nie wetylio usui
kieszy wotamy. Ale wykorzystujcie i cierpienie i modlitwę
do budowania ułestna Bożepo jui tu na ziemi (...)
Całym sercem jatem z Tobą. Modlę się za Ciebie, Lesha,
Jozua....."

Jaki widzisz, list ten skierowany jest również do Ciebie,
dlatego też pozwalitem sobie zacytować spore jego frag-
menty. Teraz kilka słów o tym, co obieje się u mnie:
(jest to fragment "Obraz Typodnia", który pisatem, gdy jui
byłem zatrzymany, o czym ja opyściu jeszcze wtedy nie wie-
działem):

Wtorek 2. VII. 85 139 dzień: Rano wyłatem list do Agnienli i Kartly
do Asi. Silny listar. Rano (7.300-9.00) uczyłem się analizy na smietliu



"Wojnie w tej
okuli mięso się
podgrzewa..."

O 200 wódcem pod cęg. Józeli przepłędat zbiór zadain Onyselnie-
wiczra-nachunek zdain. Zadeł mi pytaime, nad ktorym mgumtem
się cote przedpotudnie. Bez rezultatu. Środa 3.VII.85 140 dzień:
Wuonaj po kolecji zangtem czytai „Apelacja” J. Andrejewskiego (...)
We kolecji Józeli postanowit dla wszystkich przygotować gulasz z...
koniem (konsemu kupić na wygnis). Wtusiwie w tej chwili mięso się
podgrzewa. Katar miło ostabł. Piątek 5.VII.85 142 dzień. Nawracie
bardis ciepło. Wuonaj oddiatomy nie chce wpuścić nas na swiat
licę mimo waciwiejnego uzgodnienie tej sprawy z wyckowem
eg i kierownikiem penitencjarnym. Nadal nie mam odpowie-
dzi w sprawie podanie, które napisatem 25.VI (chocki o cindre-
nie). O godz. 20.00 dolioiczytem „Apelacja”. Józeli strygnął
z domu ksigili do nauki przyła angielskiego, stowniczk
polsko-angielski, oraz trzy „Tygodniki Powroczne” (najnowy z 30.VI)
Od jutra postanowitem uzyć się równolegle + nach. przedmiotów:
logiki, analizy i jsi. angielskiego. Dzis w PIĄTEK na swiadanie:
SALCESON, na obiad PORCJA KIEŁBASY, jutro w SOBOTE na swiada-



za 5
miesięcy...

mię MARGARYNA, na obiad RYBA. Na spacerze cały nas świeciło
stojąc mogliśmy opalać się przez 45 minut. SOBOTA 6.VII.143

dnia: kalendarium:

o 2,5 roku temu: zgłosiłem się do KWMO

o 4 miesiące temu: zostałem premierem z Łubowa do Siedlec

o 3 miesiące temu: mowytość w USC

o 2 miesiące temu: przejechałem z Siedlec do Brańkowa.

o za 5 miesięcy: Święta Miłostaja

o za 6 miesięcy: 3-eh krobli.

Před obiadem dostatem 3 kartki powtore: od ZJAWK, EDKA i
SYLWII (?). Był u nas wychowawca. Powiesił, że byśmy nie

pisali kartki na MSZ, bo kródek kapelan wyjechał i nie

będzie go cały lipiec, a nie wyjechał, że do połowy sier-

pnia. Od wychowawcy dowiedzieliśmy się, że wakacje lipcowe bę-

dy miał przewidziane o 1 godz. SOBOTA 143 dnia. Rano z Jolieną

na świetlicy. Prezydentem wzdniat „o wyrażeniach nieozna-

czonych w postaci potęgi” z analizy. Podniej zwołaniem jest



codziennie
z filmem
chodim
na świetlicę,
Jola, wuj się
Taciung, a ja
amerykański.

do obiadu z zadaniem. Po obiedzie przerobitem dwie pierwsze
lekcje jęz. angielskiego z książki „Present day English”, którą
wówczas otrzymał Józek. Dziś było pastorałanie i flotowanie po-
dłogi. Zrobiło się nieco przyjemniej i bardziej po olowawemu.
Ok. 14.00-15.00 spacer. Jest b. ciepło. Próbowaliśmy się opalić. Po spe-
cere dokończyłem zadanie z książki, nad którym siedzieliśmy
chyba ze trzy dni. Przed kładką byłam przez pierwszy raz TV.
Zauważyłem całą księgę Emy Berbergusz - „Papież Potulców”.
Na sobie koim się obraz tygodnia. Przez następny tydzień
nie napiszę nic więcej. Jaki zapewne mój wydech
został utrzymany w mocy. Na pielgrzymkę nie pójdę na pewno.
Pozostaje mi dreptanie na spacerowisku. Być może Dobry
Bóg sprawi, że mój „tapot” dotrze do pszczyków z „jedynki”.
(mojej kochanej grupy akademickiej). Nie będziemy mogli
być na pielgrzymce „ciężki”, ale to nic. Myślę, że my nie
zapomnimy o naszych braciach i siostrach idących na Jezus
Góra, oraz że ktoś z nich będzie pamiętał o nas.



Od Liliandra
mój miły gracz
w ping-ponga!

To tyle na dziś. Miałem zamiar przytoczyć Ci jeszcze ciekawsze fragmenty z wystąpienia wernikie prawnego, ale się wampli-tem. Szcoda papieru... Zresztą, „Kreospolite” chyba do wos dociera. Cięży się, że już opuścicie „pensjonat” Tulowisk. Jesteś ciekaw jak Ci się żyje w siedlescu. Być może traficie w to samo miejsce, gdzie je bytem wkuwicie? Postaram się pisać do Ciebie jak najczęściej. Listy nie będą docierały zbyt często, bo mogę ich wysłać tylko 4 w miesiącu, ale postaram się w miarę często wysłać kartki pocztowe.

Wstać śniłym? To nie jest niemożliwe. Trzeba być dobrym i mieć silny wolg. „Wyzwolić upodlony naród spod obcej potęgi? To też można zrobić, wrelalno pod wamulkiem, że metropolia nie ma zbrodniczego ustroju, samooznawice się prawem. To są główne wnioski płynące z filmowej biografii Gandhiego.” (K. KTOPOT Dwidzi „Cud nad Gangarem” - „PRZEGLĄD POWSZECHNY” III/85).

I tym optymistycznym akcentem kończę,
trzymaj się lesku!

MIREK.

P.S. List ten przejdzie przez 3 (co najmniej) cenzury:

- 1) moja autokontrola
- 2) cenzura w ZK Łęczyca
- 3) cenzura w Prokuraturze Węgrów.

Jestem mimo wszystko
optymistą i wierzę, że
list do Ciebie
dotrze.

STR-6.

NAJLEPSZE ŻYCZENIA



2

fol. J. Roman

Łęczyca 151 dzień
14. VII. 1985.

VII-100

Pozdrowienia z Łęczycy przesyła
Mich.

Lesku trzymaj się! Jertem z Tobą
Wapisałem do Ciebie list (1).
Daj znać jak go otrzymał.



NAD:
Mikołaj Andrejewski
s. Władysława
ul. Poctowa 12
99-100 Łęczyca.



Wszelkie prawa zastrzeżone

KRAJOWA AGENCJA WYDAWNICZA
na pielgrzymkę, więc lepiej nie było ci smutno...

PR Węgrów

52-2138/II
300 000 egz.
T 104
II.2/940/82/J
Cena zł 8.50
+ 50 gr
ns CZMP

SĄD REJONOWY
WYDZIAŁ KARNY
W Węgrów

Lenek Andrejewski
s. Władysława
ul. Świerkowskiego 47

08-110 SIEDLCE

ozn kod. poczta

Lesku w ofercie tygodnia wyprzedzić wyprzedzić do Ciebie
kist ① i kartkę ②, Wopisz, czy strajmiesz.

KARTKA POCZTOWA ③

NAD:
MIROSLAW ANDRZEJEWSKI
S. WŁADYSŁAWA
UL. POCZTOWA 12
99-100 ŁĘCZYCA
ZAKŁAD KARNY.

VII 100



SR Węgrów

LESZEK ANDRZEJEWSKI

S. WŁADYSŁAWA

UL. ŚWIERCZEWSKIEGO 47

08 110 SIEDLCE

ZAKŁAD KARNY.

3

SĄD REJONOWY
II WYDZIAŁ KARNY
w Warszawie
07-100

Łęczyca 2, 1.VII.85.
158 dni (twój 22).
niedziele.

Leszku



Nie wiem, czy miates możliwość słuchania
w radio dzisiejszego karania. Wspominałe słowo
o przyjaźni. Od ciarów Chrystusa:

„następnie przywołaj do siebie Dwunastu i rzucaj
wosytać ich po dwóch.” M. 6. 7.

Dlaczego akurat dwóch? Nie wystarczyłby jeden?
Jednak dwóch.

Do dui dzisiejszych:

od przyjaźni wielkich (ulitady o przyjaźni między
mocarstwami) do tych niewielkich.

W „Tygodniku Powszechnym” o jawności wypraw:

„Wszelkie wisc manipulowanie biletami wstępu, zmiene-
jące praktycznie do ograniczenia publiczności wypra-
wy, uzurp. należy ze strata nie dopuszczalne, godzące
w konstytucyjną zasadę jawności wyprawy. Tak samo ne-
leży ocenić niedopuszczenie do obecności na jawnej wy-
prawie osoby piętnoletniej ze względu na jej narodowość,
wyznanie, rasę lub orientację polityczną.”

(„Polski Proces Karny przed Sądem Powszechnym” PWN, W-wa 1959).
Nie wiem jak było na procesie gdańskim, że to dosko-
nale wiem jak było w ELBLĄGU!

I tym optymistycznym akcentem żegnem się.
Miel. Do zobaczenia! Następnie hartus wysłę ze trójmiasta.

KARTKA POCZTOWA

VII-100



Leszek Andrejewski s. Władysław

ul. Świercenińskiego 47 Żal. Ławy

08 110

SIEDLCE

(5)

SĄD REJONOWY
II WYDZIAŁ KARNY
07-100 w Węgrowie

Łęczyca 7. VIII. 1985.
175 dzień pobytu.

KARTKĘ WYSŁĘ 8 VIII. 85

Pozdrowienia z Łęczycy przesłała Mirek.

Leszka, wystatem do Ciebie w lipcu 2 listy i dwie kartki portowe. Do tej pory nie otrzymałam od Ciebie żadnej odpowiedzi. Napisz, czy cokolwiek ode mnie, do Ciebie dotarło.

W sobotę 3. VIII była u mnie Agnieszka ze Zbyszkiem. Nie mieli jeszcze terminu Twojej wyprawy. Myślę, że na najbliższym widzeniu dowiesz się czegoś więcej.

To tyle na dziś. U mnie nic nowego. Casy czas pada deszcz.

Mirek.



Nad:

Miostaw Andriejewski
s. W Tedytawie.
ul. Pocztowa 12
99-100 Łęczyca

6

SR Węgry
SAD RYBNIKOWY
II WYDZIAŁ KARNY
01-100-10

[Handwritten signature]

LESZEK ANDRZEJEWSKI
S. WŁADYSŁAWA

UL. SWIERCZEWSKIEGO 47
Z. K.

08-110 SIEDLCE

VII-600



6

SĄD REJONOWY
II WYDZIAŁ KARNY
Leszka 07-100 w Węgrowie

Łęczyca 12.VIII.1985.

180 dzień pobytu, powiedniałek.

Otrzymałem dziś z Prokuratury Rejonowej w Węgrowie pismo następującej treści (załącznikiem oryginalny pisownię):

2Ds. 234/85
PROKURATURA REJONOWA
W WĘGROWIE
UL. 1-go MAJA 6

WĘGRÓW, DNIA. 85.08.06

SĄD REJONOWY
W WĘGROWIE
/WYDZ. KARNY/

W ŚLAD ZA SPRAWĄ PRZESŁANO W DNIU 26 LIPCA 1985r.
Z AKTEM OSKARŻENIA P-KO ANDRZEJEWSKIEMU LESZKOWI PODEJ.
Z ART. 282 § 1 KK. W ZAŁĄCZENIU PRZESYŁAM KORRESPONDENCYJĘ
ANDRZEJEWSKIEGO MIROSŁAWA CELEM ONCENZUROWANIA.

PROKURATOR REJONOWY
(PODPIS NIECZYTECNY)
/J. TUREK/

DO WIADOMOŚCI:

ANDRZEJEWSKI MIROSŁAW
ZAKŁAD KARNY
W ŁĘCZYCY 99-100

(Podkreślenia czerwonym ołłowym piórem są moje)

Jeśli ten tekst napisał Turek, to się nie dźwiesz, bo za Ciebie nie można się potępić o co tu chodzi!

Przede wszystkim nie wiem jakie konkretnie korespondencje zostały zatrzymane (być może wszystkie?).
Po drugie nie wiem, czy te korespondencje zostały wyciągnięte do akt, czy po ocenzurowaniu zostały Tobie zwrócone.

Po trzecie pan (pani?) prokurator węgna chyba słiedzi tuwcliej (bo nie pewno nie polskiej!)

I tym optymistycznym akcentem
żegnem się. Cześć!

Mivel.



ŁĘCZYCA 9.IX.1985.

208 DZIEŃ POBYTU - PONIEDZIAŁEK.

WYSŁĘ: 10.IX.85

KARTKA POCZTOWA

9.

Lesku!

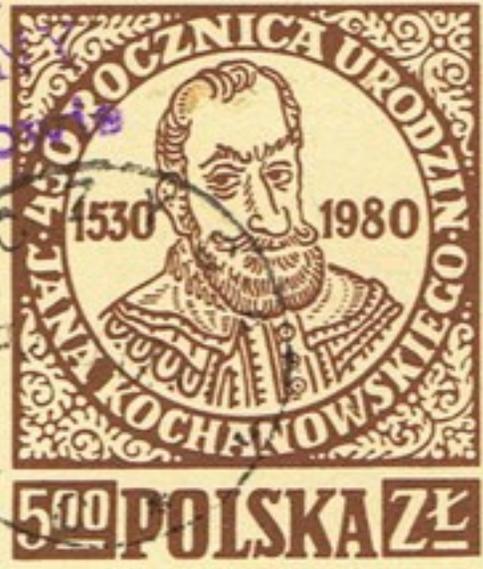
6.IX otrzymałem od Ciebie pierwszy list z 18.VIII.
 List ten do dnia 3.IX przeleżał w Sądzie Rejonowym w Węgrowie (wiem to z daty na stemplu pocztowym). 7.IX (w sobotę) był w moim Agnieszce, Asia i Piotrek Orłowski. Piotrek wiestety nie został wpuszczony na wiehnie. W całym tygodniu na spacerze wzięliśmy pierwszy mecz w piłkę nożną. Przez 1/2 godziny padło prawie 50 bramek Tymniej siś! Mirek.

Nad: Mirostaw Anohiejewski
 s. Władysław
 Więzienie w Łęczyca
 ul. Pocztowa 12
 99-100 ŁĘCZYCA



08 110

SR NIAKI
 SAD REJONOWY
 II WYDZIAŁ KARNY
 w Węgrowie



VII - 100

LESZEK ANDRZEJEWSKI

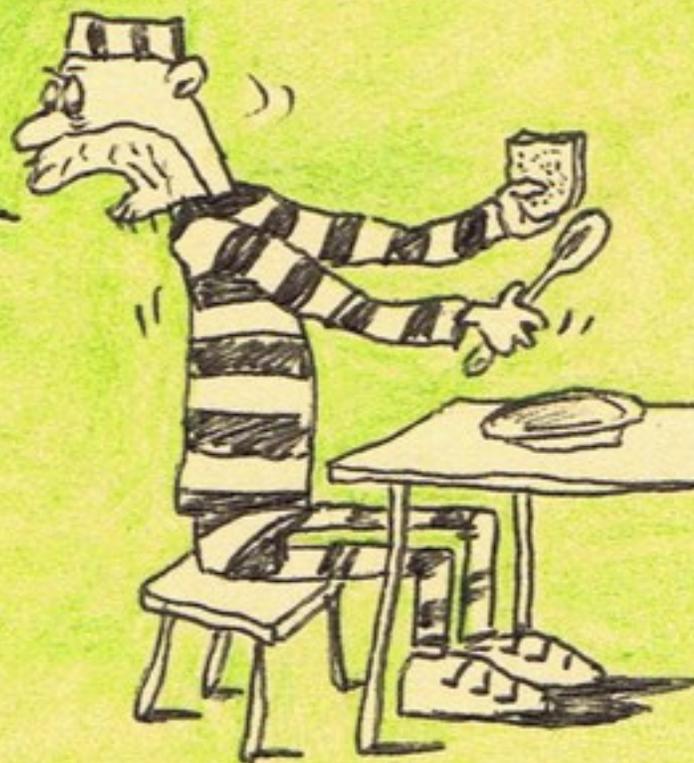
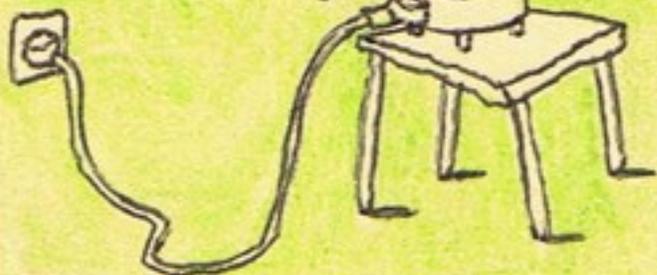
S. WŁADYSŁAWA

UL. SWIERCZEWSKIEGO 47

SIEDLCE

ZAKŁAD KARNY

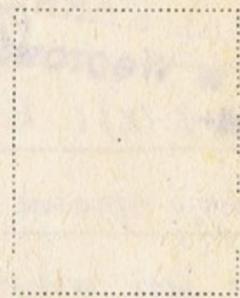
ZWAŻAJ!!!
PRZYPAL!!!



9.IX.85r.

ZD. ROK 85.

SS...IONOWY
II WYDZIAŁ KARNY
07-100
Węgrów



011-100
Leszek Andrejewski s Władysława
Więzienie w Siedlcach
ul. Smierewskiego 47

08-110

KOD POCZT.

SIEDLCE



10.



NADAWCA Miroslaw Andrejewski s Władysława

99-100

7EŁCZA

KOD POCZT.

ul. Pocztowa 12

10.

Handwritten scribbles and marks at the bottom of the page.

ŁĘCZYCA 27.IX.1985r. Godz. 20.36.

216 dzień pobytu (wtorek) Wysłał w SKODĘ!

POST SCRIPTUM

SĄD REJONOWY
II WYDZIAŁ KARNY
07-100 w Węgrowie

Leszku!

Wczoraj otrzymałem od Ciebie list (z 1.IX) i kartkę (z 8.IX). Dziękuję! Dzięki & Tyskaniowej Informacji (telefogram od Agnieszki) wiem, że twoje sprawa jest przetworzona na 8.X. Nie mam jeszcze osiągnięć szerepótów, ale za 3-4 dni powinienem już wyszła niedziec. ~~U~~ Mamie bez większych zmian. Jak jest ciepło, to gramy w piłkę, a jeśli jest trochę chłodniej to biegamy w łóżku po „wybiegu”. Piłkę mamy od niedawna. Pole gry jest siłą rzeczy (i dźwiękiem holwertym) ograniczone. No cóż... trzeba się do tego przyzwyczaić. Piłkę też nie jest nadzwyczajna, po dwóch minutach gry robi się z niej zupełnie „flak”. Ale co tam! Gramy i tak. Najważniejszy jest bojowy duch. W wolnych chwilach trochę rysuję (patrz niżej ↓) trochę czytuję (ostatnio „Quo vadis?”), o matematyce to raczej już zapomniałem, po prostu nie chce mi się do niej zająć. Cześć!!

MIREK

WYOBRAŹ SOBIE,
ŚNIŁO MI SIĘ, ŻE JESTEŚ-
MY W WIĘZIENIU!!

